

3

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENRACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 2 KWIETNIA 1943

/P o r a n n y /

I.

Dotyczące Polski

NEBS /oś/, po angielsku, 31.III., godz.20,30

Koła oficjalnie poświęcają wiele uwagi artykułowi w Wiadomościach Polskich o ostatniem przemówieniu Wallace'a. Zdaniem autora, Dąbrowskiego, małe narody zdają sobie teraz sprawę, że Stany Zjednoczone lepiej rozumieją sytuację europejską, niż Wielka Brytania. Autor poddaje krytyce rząd nasz, ponieważ porzucił zasady demokracji, powracając do polityki mocarstwowej. Ażoby przeszkodzić Polsce i innym rządóm wygnanczym w przeniesieniu punktu oparcia z Londynu do Waszyngtonu, rząd nasz zlecił prasie codziennej, ażeby poświęciła pokaźniejszą ilość miejsca skargom małych narodów. Stąd też wynika rozmiar propagandy, jaką zrobiono przemówieniu gen. Sikorskiego, który oświadczył, że prawa Polski muszą być uszanowane po wojnie oraz że Polacy zjednoczą się dla obrony suwerenności i nie-naruszalności swego kraju. Niwątpliwie odnosi się to do Rosji Sowieckiej.

WORKER'S CHALLENGE /oś/, 31.III., godz.20,10

Audycja p.t. "Churchill kryje się za mową Sikorskiego". Churchill i spółka próbują obecnie cichaczem okrążyć Rosję jeszcze przed ukończeniem wojny. Arystokrata Sikorski, nazywający sam siebie premierem Polski, skorzystał z udzielonego mu przez rząd nasz zezwolenia i wygłosił mowę, która w znacznym stopniu niweczy wszystko to, co pozostało jeszcze z przyjaźni angielsko-rosyjskiej, a BBC udzieliło mu naturalnie odpowiedniej propagandy. Któż to właściwie jest ten Sikorski? Jest to reakcjonista polski, który miał niegdyś stopień generała i opuścił swą armię w r.1939, gdy zobaczył, że nazi zwyciężają, ponieważ uważał, że lepiej jest ocalić własną skórę niż dzielić los robotników, którzy nie mogli uciekać. Ten kapitalista i reakcjonista został przez rząd nasz wyłowiony jak drogocenny klejnot. Rząd nasz zawsze poszukuje takich wykolejenców z podupadłej arystokracji, których można sfinansować, utuczyc i wypolerować, a następnie zrzucić przy pierwszej nadarzącej się okazji na wzór Darlana. Mój Boże! Mamy cały zbiór takich egzemplarzy w obwodzie zaledwie jednej mili od pałacu St James. Myślą przewodnią jest wypuszczenie tych panów na Europę, gdy nadejdzie dzień zwycięstwa. Sikorski oświadczył, że wojna nie zostanie zadecydowana wyłącznie na froncie wschodnim, czem oczywiście chciał dać do zrozumienia, że nie powinniśmy sądzić, iż Rosja ponosi główny ciężar wojny. Ale najbrudziej sprytnie przemycił Sikorski myśl, na której mu najwięcej zależało. Oświadczył on, że Polacy ze względu na swe głębokie przywiązanie do wolności przeciwstawiają się wszelkim żądanióm, godzącym w suwerenność ich kraju. Brzmi to bardzo pięknie, ale musimy przedewszystkiem pamiętać, że Polacy nie mieli nigdy żadnej wolności.

Przed wojną gnębieni byli przez rozpustną arystokrację i zgrają kapitalistycznych wyzyskiwaczy. Polscy górnicy żyli jak dzikie zwierzęta, a kapitaliści zagrabiali obfite dywidendy z polskich kopalń węgla. Wiemy przecież, że wolność klasy pracującej wogóle nigdy nie istniała przy kapitalistycznym systemie. Może nie uwierzycie, ale jesteśmy zdania, że na długą notę Polakom nie powodziłoby się gorzej pod panowaniem nazistów niż pod panowaniem tej bandy wyzyskiwaczy i gangsterów. Całkiem inaczej przedstawia się bódzio sprawa, gdy zjawia się Rosja - nie z doktryną oświeconego socjalizmu, zdecydowani do wytopienia burżuazji i wprowadzenia dyktatury proletariatu. Oczywiście Sikorski sądzi, że my i Amerykanie raczej waleczyć będziemy z Rosjanami, niżbyśmy mieli im pozwolić na realizację ich skłusznych roszczeń do ziemi, które należały do Sikorskiego i jego bandy. Jakkolwiek słowa Sikorskiego brzmią niewinnie, są one w rzeczywistości bardzo niebezpieczne. Zdajmy więc sobie sprawę z tego, że w osobie niedołążonego premiera, który nie ma ani armii ani kraju, ani sumienia, posiadamy wśród nas szkodnika pierwszej klasy.

Nie jest Brytyjczykiem. Nie ma wcale prawa do zabierania głosu i, jeżeli wygłosił tego rodzaju przemówienie, to jedynie dlatego, że Churchill mu na to pozwolił i zachęcił go do tego. Wiemy, że uczynił to na zlecenie naszego własnego rządu, który twierdzi, że przeciwstawia się Rosji w obronie interesów małych narodów.

LAHTI, po fińsku, 31.III., godz.7,30

Przemówienie gen. Sikorskiego w streszczeniu.

RADIO PARIS, po francusku, 31.III., godz.21,00

Alfred Lefaur w pogadance o sytuacji politycznej stwierdza, że zagadnienia Polski są stale głównym przedmiotem zainteresowania. Wojna obecna rozpoczęta została wprawdzie pod hasłem wyzwolenia Polski, ale ktoś dzisiaj mówi o Polsce? Stalin, - ażeby wysuwać roszczenia co do polskich terytoriów oraz Churchill, by mu pomagać. Sikorski może się tylko niewyraźnie odgrażać. /Następują cytaty z ostatniego przemówienia gen. Sikorskiego/. Sikorski wymienia cónę, jaką zapłacił jego kraj na łatwowierność w stosunku do obietnic danych mu przez Anglo-Saksonów. Czy jesteśmy większymi szaleńcami od polskich dyssydentów? Jeżeli tak, to jesteśmy dojrzałi do niewolnictwa.

ZEESSEN, po angielsku, 31.III., godz.3.15

Upływa rocznica gwarancji udzielonej przez Chamberlaina grupie nieodpowiedzialnych szwiniaków polskich w r.1939 w Warszawie. Gwarancja wkrótce zamieniła się na traktat o wzajemnej pomocy. Chamberlain niewątpliwie zrobił ten niefortunny krok częściowo dla bluff'u a częściowo ze względów prestiżowych. Prasa Stanów i Wielkiej Brytanii publikowała wiele tendencyjnych i kłamliwych informacji o wyższości polskiej armii w porównaniu z niemiecką. Celem ich było dodanie odwagi Polsce do wszczęcia wojny z Niemcami oraz zapewnienie społeczeństw anglo-saksońskich, że przystąpienie do tej wojny nie będzie połączone z wielkim ryzykiem. Na podstawie tej właśnie gwarancji rozpoczęła się dzisiejsza tragedia.

MOSKWA, po angielsku, 31.III., godz.17,35

Prawda omawia artykuł Wandy Wasilowskiej p.t. "Apostołowie bierności". Artykuł skierowany jest przeciwko tym, którzy domagają się polityki wyczekiwania i starają się przeszkodzić wzmożeniu aktywności bojowej narodu polskiego.

WEICHSELENDER, po polsku, 31.III., godz.15,00

1. Komunikat specjalny o zatopieniu 17 okrętów.

2. Charków.
3. Przemówienie Wang-Ching - Wej.
4. Wyniki loterii.
5. Komunikat niemiecki.

Patrz także DOMEI /JUO/ po angielsku, 31.III:43, godz.18.06.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BUDAPEST, po węgiersku, 31.III. godz.11.40.

"Messagero" Pavolini w artykule w tym samym piśmie, że w wyniku ostatnich wypadków Sycylia zajmie centralną pozycję w sytuacji wojkowej. Alianci rozpoczęli atak na Europę z Afryki. Z chwilą gdy nieprzyjaciół doszedł do Tunisu, Sycylia znalazła się na linii frontu. Nieprzyjaciół ma podwójny cel - zabezpieczyć sobie brzegi Afryki dla ataku przeciwko Europie i - otworzyć Morze Śródziemne dla żeglugi alianckiej. W czasie trwania walk wszelkie wojskowe przepowiednie byłyby nie na miejscu. Można jednakowoż powiedzieć, że zamknięcie Kanału Sycylijskiego nie było nigdy możliwe od strony Afryki, lecz wyłącznie od strony Włoch. Dlatego też można powiedzieć, jak to czynią Anglo-Saksoni, że otwarcie Kanału Sycylijskiego zależne jest od wyniku bitwy o Tunis.

LAHTI, po angielsku, 31.III.43. godz.14.15.

Dziennik "Kuluttajain Lehti" podkreśla, że siła militarna i ekonomiczna Rosji była niedoceniona. Częściowo tłumaczy się to doskonale dotrzymaną tajemnicą. Nawet teraz Sowiety odmówiły swym aliantom przyjęcia ekspertów wojskowych na front rosyjski. W dziedzinie polityki zagranicznej Kreml utrzymał również ścisłe milczenie. Podczas gdy mężowie stanu aliantów wypowiadają się od czasu do czasu publicznie i biorą udział w politycznych konferencjach, Stalin milczy i nikt nie wymieni choćby jednej konferencji, w której wzięłaby udział Rosja dla przeprowadzenia dyskusji nad planami Zjednoczonych Narodów. Prawdopodobnie Rosja uważa, że może prowadzić całkowicie niezależną politykę zagraniczną. Drobnym, ale niedawnym przykładem mamy w odnowieniu umowy rosyjsko-japońskiej o rybołówstwie zawartej wbrew życzeniom Ameryki. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko Rosji następuje trudności dla krajów anglo-amerykańskich. Wszystkie ich plany i wypowiedzi co do przyszłości są zabarwione temi trudnościami. Moskwa milczy, a w tym jej milczeniu alianty i ich sąsiedzi widzą groźbę. Dla małych państw milczenie oznacza groźbę bolszewickiej agresji. Dla aliantów możliwość zdrady. Prawdopodobnie nie budzi większych obaw w Londynie i w Waszyngtonie niż zawarcie odrębnego niemiecko-rosyjskiego pokoju.

WEICHSELSENDER, po rosyjsku, 31 marca 43. godz.11.

Minister Rzeszy Alfred Rosenberg odbył przegląd rosyjskiej armii wolnościowej. Przyjęty był przez gen. Blagoveschensky'ego. Po odbyciu przeglądu minister rozmawiał z żołnierzami i oficerami, którzy byli bardzo tym przejęci. Wizyta ta oznacza i podkreśla przyjazny stosunek rządu niemieckiego i narodu niemieckiego dla narodu rosyjskiego. Charakterystycznym było, że minister przybył bez straży przybocznej.

DOMEI po angielsku, 31.III.43. godz.18.06.

Hori komentując ostatnie przemówienie Churchilla oświadczył, że oznacza ono iż Anglo-Amerykanie odczuwają coraz to bardziej ciężar wojny. Podkreślając że Hull był w kłopotach, gdy jeden z korespondentów zapytał go o przyszłość małych narodów, Hori dodał: "Odpowiedź na to pytanie mógł być otrzymać ten korespondent, gdyby był najpierw zapytał się o przyszłe stanowisko niegdyś potężnych państw jak Ameryka i Wielka Brytania. Możliwym jest że rozszczenia terytorialne emigracyjnego Rządu Polskiego pod egidą Rządu Brytyjskiego znacznie pogorszyły ciężki konflikt wewnętrzny podejrzeń i zazdrości wśród t.zw. przeciw osiowego obozu i zmusiły Churchilla do poświęcenia mu ostatni jego przemówienia.

III. O g ó l n ó

ALLOUS, po niemiecku, 31.III.43. godz.16.50.

Dr. Fridrich Richter w przeglądzie książek oświadczył: "Wielu słuchaczy i pytując dlaczego przez radio mówi się o nowych książkach gdy ich nie można zakupić? Jakkolwiek sprzedaż książek jest ograniczona to jednak stale są w sprzedaży i w głównych księgarniach większości miast można wypożyczać je. Prezydent "Izby Literatury" wydał dekret, na podstawie którego wszystkie księgarnie muszą udostępnić część swych zapasów dla wypożyczalni. Dalszym środkiem zaradczym jest wzajemna wymiana książek między sąsiadami. My możemy tylko powiedzieć: "zapamiętaj sobie te książki o których słuchałeś w naszych przeglądach radiowych, gdyż znajdują się w sprzedaży po wojnie."

godz.17.

Z ankary donoszą, że prasa żydowska i organizacje żydowskie w Palestynie protestują przeciw wprowadzeniu podatków wojennych proponowanych przez rząd. Nie jest to niespodzianką, gdyż Żydzi rozpętali tę wojnę by robić na niej pieniądze a nie poświęcać jej.

HILVERSUM, po holendersku, 31.III.43. godz.15.45.

"Financial News" donosi, że w pierwszej wojnie światowej Brytyjcy armatorzy stracili znaczną część panowania nad morzami. Jakkolwiek tonaż światowy od 1914 do 1938 roku wzrósł z 35,5 milionów ton do 52,5 milionów ton to jednak brytyjska flota handlowa spadła z 17 milionów ton do 15,5 milionów ton.